

Sygn. akt III AUa 380/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Nowakowski (spr.)
Sędziowie	SSA Alicja Kolonko SSA Wojciech Bzibziak
Protokolant	Michał Eksterowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania Z. G. (Z. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego Z. G.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 18 grudnia 2018 r. sygn. akt X U 1492/17

**oddala apelację.**

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 380/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił Z. G. prawa do emerytury, bowiem ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz nie osiągnął wieku 60 lat. Dodał, że wyjaśnienia przedstawione przez ubezpieczonego na okoliczność potwierdzenia okresu pracy w szczególnych warunkach nie stanowią środka dowodowego.

W odwołaniu Z. G. domagał się zmiany zaskarżonej decyzji, powołując się na brak możliwości zdobycia zaświadczenia, bowiem zakład, w którym pracował w warunkach szczególnych, już nie istnieje. Wskazał, iż wykonywał remonty i naprawy samochodów ciężarowych, były to prace wykonywane w kanałach. Miał styczność z toksycznymi substancjami tj. ropą, olejami, pyłami z okładzin hamulcowych, spalinami. Ponadto wskazał świadków: P. R., A. L. oraz J. S..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, z przyczyn które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji. Wniósł nadto o dopuszczenie dowodu z akt osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K., na okoliczność, że w spornym okresie ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto poinformował, iż w dniu (...) przesłanka dotyczącego wieku emerytalnego została spełniona, bowiem ubezpieczony ukończył 60 lat.

Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że urodzony (...) Z. G., w dniu 4 lipca 2017 r. złożył wniosek o emeryturę na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczony jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, jednak złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. Do wniosku ubezpieczony nie dołączył żadnych dokumentów

Organ rentowy przyjął za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999 r.: 25 lat i miesiąc okresów składkowych oraz miesiąc i 28 dni okresów nieskładkowych tj. łącznie 25 lat, 2 miesiące i 28 dni „ogólnego stażu pracy”, w tym ani jednego dnia pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy nie uwzględnił do „stażu pracy w warunkach szczególnych” okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1991 r. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, z uwagi na nieprzedłożenie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1991 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K. (zwanym uprzednio Przedsiębiorstwem (...) w K.) w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo, w okresie od 1 września 1973 r. do 30 czerwca 1976 r., jako pracownik młodociany w oparciu o umowę o naukę zawodu mechanika-kierowcy, a następnie na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. W okresie tego zatrudnienia ubezpieczony od 28 października 1976 r. do 17 października 1978 r. odbył zasadniczą służbę wojskową.

Następnie, w wyniku porozumienia między zakładami pracy, ubezpieczony w dniu 1 stycznia 1992 r. został zatrudniony w (...) sp. z o.o. w K. na pełny etat, jako mechanik napraw pojazdów samochodowych. W tej spółce pracował do 20 grudnia 1992 r.

Od 21 grudnia 1992 r. do 30 kwietnia 1993 r. ubezpieczony pracował na pełny etat w (...) sp. z o.o. w K. jako mechanik napraw pojazdów samochodowych.

Z. G. w okresie od 1 maja 1993 r. do 9 marca 2006 r. był zatrudniony w PPUH (...) Sp. z o.o. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku mechanika samochodowego.

Przedsiębiorstwo (...) w K. zajmowało się świadczeniem usług transportowych na rzecz górnictwa – kopalń, PRG, PBSz. W latach 70-tych Przedsiębiorstwo dysponowało około 100 samochodami ciężarowymi powyżej 3,5 tony. Przedsiębiorstwo posiadało stację szybkich napraw oraz warsztat naprawczy. Łącznie było w nich 17 kanałów, w tym na stacji były

3 przelotowe, gdzie mieściły się 3 samochody. Każdy kanał miał swojego brygadzystę. Brygadzystą ubezpieczonego był J. S.. Brygada liczyła około 4 osób. Warsztat i stacja pracowały na dwie zmiany. W warsztacie samochodowym był podział na mechaników, elektryków i blacharzy. Ogółem było zatrudnionych około 200 pracowników.

Podczas nauki zawodu ubezpieczony pracował na warsztacie po 8 godzin dziennie przez 3 dni, natomiast przez 3 dni uczył się. Jego mistrzem i nauczycielem zawodu był J. S..

W trakcie zatrudnienia w tym Przedsiębiorstwie ubezpieczony naprawiał samochody ciężarowe takie jak K., Z., S.'y, J., K.. Samochody były mocno wyeksploatowane i naprawie podlegały te same części. Właściwie codziennie wykonywał te same czynności. Części były przynoszone lub ubezpieczony sam po nie chodził.

W kanale mechanicy naprawiali skrzynie biegów, układy napędowe, wały napędowe, mosty. W kanale były zawsze co najmniej 2 osoby pod jednym samochodem. Naprawa silnika odbywała się częściowo w kanale, częściowo poza nim. Uszczelki głowicy silnika były wymieniane z góry, podobnie jak uszczelki i tłoki. Przy tych czynnościach współpracowali dwaj pracownicy – jeden na dole, drugi u góry. Poza kanałem ubezpieczony wykonywał demontaż kół, naprawiał układ hamulcowy, układ hydrauliczny skrzyni wyładowczej, wymieniał okładziny hamulcowe, amortyzatory czy łożyska. Nie zajmował się naprawą układu elektrycznego.

Ubezpieczony w kanale spędzał codziennie 6 godzin, w przypadku poważniejszej „roboty” – 8 godzin. Spędzał codziennie w kanale około 80 % czasu dniówki, bez uwzględnienia przerwy śniadaniowej oraz dostarczenia części z magazynu. Pracował na dwie zmiany.

Spółka z o.o. (...) w K. zajmowała się remontem samochodów osobowych i ciężarowych. Ubezpieczony przeszedł do tej spółki w styczniu 1992 r. Ubezpieczony wraz ze świadkiem A. L., J. S. i P. R. pracowali tam wspólnie przez pewien czas.

Ubezpieczony pracował w warsztacie samochodowym jako mechanik napraw pojazdów samochodowych. 80 % napraw odbywało się w kanałach samochodowych. Naprawiał samochody ciężarowe marki M., M., (...), osobowe marki F., M., R., P.. Ubezpieczony nie wykonywał tam pracy w kanale stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Od wiosny 1992 r. spółka zajęła się wyłącznie serwisem samochodów osobowych F.. Ubezpieczony pracował wyłącznie na podnośnikach przy samochodach osobowych.

Po (...) sp. z o.o. w K., ubezpieczony wraz ze świadkami: A. L., J. S. i P. R. pracowali razem w spółce z o.o. (...) w B., należącej do tego samego właściciela. W okresie zatrudnienia w tej spółce ubezpieczony zajmował się już wyłącznie serwisowaniem samochodów osobowych F.. Pracował wyłącznie na podnośnikach.

Następnie ubezpieczony podjął pracę w (...) sp. z o.o. w K.. Było to przedsiębiorstwo handlowo-usługowe. Spółka posiadała komis i spółkę ochroniarską.

W zasobach miała samochody osobowe, głównie marki P., ale zajmowała się także serwisowaniem F.. W warsztacie nie było kanałów, lecz 6 podnośników. W trakcie zatrudnienia w tej spółce ubezpieczony w ogóle nie pracował w kanale.

Powyższych ustaleń dokonał Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym akt osobowych świadków z okresu zatrudnienia

w Przedsiębiorstwie (...) w K. tj. J. S., A. L.

i P. R., kserokopii legitymacji ubezpieczeniowej i świadectw pracy świadka A. L., akt emerytalnych świadka J. S., M. C. i R. C. oraz zeznań świadków: J. S., A. L. i P. R. oraz przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy stwierdził, że bezspornie ubezpieczony wykazał do 1 stycznia 1999 r. 25 lat, 2 miesiące i 28 dni „ogólnego stażu pracy”, w dniu (...) ukończył 60 rok życia oraz złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Po wskazaniu dyspozycji art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 z późn. zm.), § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.) Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu pracy, rzeczywiście wykonywanych zadań, zaś dowodem potwierdzającym zatrudnienie pracownika w warunkach szczególnych są nie tylko świadectwa wykonywania prac w tych warunkach wydane przez pracodawcę.

#### Okresy pracy

w szczególnych warunkach mogą być wykazywane przed sądem wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi przez Kodeks postępowania cywilnego, a w szczególności dokumentami z osobowych akt pracowniczych, zeznaniami świadków, wyjaśnieniami stron. W postępowaniu odwoławczym nie mają zastosowania ograniczenia dowodowe, którymi związany jest organ rentowy. Ponadto, świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte

w dokumencie. Jeżeli zaś zachodzą wątpliwości co do twierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi.

Oceniając wyniki postępowania dowodowego, w szczególności osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków oraz ubezpieczonego, Sąd Okręgowy uznał,

iż ubezpieczony nie udowodnił 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Z. G. będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie (...) w K. początkowo jako pracownik młodociany, a następnie na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań samego ubezpieczonego w połączeniu z zeznaniami świadków, którzy pracowali razem z ubezpieczonym wynika,

iż ubezpieczony w kanałach remontowych wykonywał jedynie część obowiązków pracowniczych mechanika samochodowego. Ubezpieczony spędzał w kanale remontowym około 80 % czasu dniówki. Poza kanałem wykonywał takie czynności jak demontaż kół, naprawa układu hamulcowego, wymiana amortyzatorów czy łożysk. Również naprawa silników odbywała się częściowo w kanale, a częściowo poza nim. Nie ma zatem podstaw by uznać, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, określoną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Wykaz A, Dział XIV, poz. 16).

Sąd Okręgowy dodał, że nie kwestionuje, iż ubezpieczony faktycznie wykonywał część swoich obowiązków jako mechanik samochodowy w szczególnych warunkach, jednakże nie w wymiarze wymaganym przepisami ustawy. Bowiem przesłanka uznania,

że praca wykonywana była w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku zachodzi wtedy, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale tj. ciągle, wykonuje prace w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem.

Powyższe rozważania zachowują również aktualność w odniesieniu do zatrudnienia ubezpieczonego w (...) sp. z o.o. w K. od 1 stycznia 1992 r.

do 20 grudnia 1992 r., bowiem praca polegająca na naprawie samochodów ciężarowych w kanale remontowym nie odbywała się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto

w późniejszym okresie spółka skoncentrowała się jedynie na serwisie samochodów osobowych marki F., dokonując napraw na podnośnikach, a nie w kanale, co wyklucza uznanie takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach. Podobnie, z tego samego względu, brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia okresów zatrudnienia ubezpieczonego

w kolejnych spółkach tj. w (...) sp. z o.o. w K. oraz w (...) sp. z o.o. w K..

Sąd Okręgowy nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach również okresu odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej tj. od 28 października 1976 r.

do 17 października 1978 r., bowiem przed jej rozpoczęciem, jak i po jej zakończeniu ubezpieczony nie pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K. w tych warunkach.

Za uwzględnieniem stanowiska ubezpieczonego nie przemawia również fakt, że inni pracujący na tożsamym stanowisku w podobnym okresie świadkowie, tj. J. S., M. C. i R. C. otrzymali emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Jak wskazał w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2017 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. akt III AUa 1748/16, LEX nr 2300274), w trakcie postępowania odwoławczego dokonywana jest ocena legalności zaskarżonej decyzji i indywidualne badanie przesłanek każdego ubezpieczonego do przyznania wnioskowanego świadczenia.

Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że ubezpieczony nie udowodnił, iż spełnił wszystkie warunki przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wobec czego oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik ubezpieczonego, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy i doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności przez:

a) uznanie, że ubezpieczony w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1991 r. podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. (zwanym uprzednio Przedsiębiorstwem (...) w K.) pracował w warunkach szczególnych przez 80% czasu pracy, podczas gdy wszystkie wykonywane przez niego czynności były immanentnie związane z pracą w kanale remontowym, a tym samym pracował on w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że:

a) wnioskodawca nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy legitymuje się on stażem pracy w warunkach szczególnych przekraczającym 15 lat,

b) nie należy zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej, podczas gdy okres ten powinien zostać zaliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w warunkach szczególnych z dniem 1 sierpnia 2017 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, w każdym przypadku - o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podniósł, że w sprawie niniejszej nie budziło wątpliwości organu rentowego ani Sądu osiągnięcie przez wnioskodawcę wieku emerytalnego 60 lat oraz spełnienie przesłanki posiadania ogólnego okresu składkowego i nieskładkowego wymaganym rozmiarze 25 lat. Sporna była natomiast przesłanka legitymowania się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

W ocenie ubezpieczonego legitymuje się on minimum 15-letnim stażem pracy

w warunkach szczególnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca

w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych

w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z 6 grudnia 2007 r.,

III UK 66/07, LEX nr 483283; z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75).

W wykazie tym ujęta jest praca w kanałach remontowych, którą to pracę świadczył ubezpieczony w okresie od dnia 1 września 1973 r. do dnia 31 grudnia 1991 r.

w Przedsiębiorstwie (...) w K. (zwanym uprzednio Przedsiębiorstwem (...) w K.) w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy uznał, iż ubezpieczony spędzał w kanale remontowym około 80 % czasu dniówki, a poza kanałem wykonywał takie czynności jak demontaż kół, naprawa układu hamulcowego, wymiana amortyzatorów czy łożysk. Również naprawa silników odbywała się częściowo w kanale, a częściowo poza nim. W ocenie Sądu nie ma zatem podstaw by uznać, iż odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę

w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Sąd przyznał równocześnie, że nie kwestionuje, iż ubezpieczony faktycznie wykonywał część swoich obowiązków jako mechanik samochodowy w szczególnych warunkach, jednakże

nie w wymiarze wymaganym przepisami ustawy.

Ze stanowiskiem Sądu zgodzić się nie sposób. Ubezpieczony bowiem przez większość czasu pracował w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów samochodowych. Charakter tej pracy wymagał czasami opuszczania kanału przez ubezpieczonego, kiedy przykładowo zaistniała konieczność wymiany uszczelki głowicy silnika, czego nie można było wykonać w kanale, albo kiedy np. ubezpieczony udawał się po niezbędne do pracy narzędzia. Tego rodzaju czynności wykonywane poza kanałem były jednak niezbędne

do rzeczywistego świadczenia pracy w kanale remontowym i były ściśle związane z pracą

na tym stanowisku, a tym samym nie mogą pozbawiać pracy ubezpieczonego wykonywanej w spornym okresie - przymiotu pracy w warunkach szczególnych. Niewątpliwie charakter pracy ubezpieczonego wiązał się z narażeniem go na czynniki niekorzystne dla zdrowia, takie jak brak wentylacji, wilgoć, pyły, smary, brak odpowiedniego ogrzewania i oświetlenia. Podkreślić należy, że czynniki te występowały także poza kanałem i na ich oddziaływanie był narażony ubezpieczony. Praca taka przyczyniła się zatem do szybszego obniżenia wydolności organizmu ubezpieczonego i uprawnia go do uzyskania wcześniejszej emerytury (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 20 marca 2013 r., sygn. akt III AUa 1233/12). Praca

w warunkach szczególnych to bowiem praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ww. ustawy opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się

do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę nabywa prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Błędnie również Sąd Okręgowy Sąd nie zaliczył do stażu pracy w szczególnych warunkach również okresu odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej tj. od dnia

28 października 1976 r. do dnia 17 października 1978 r., bowiem przed jej rozpoczęciem

jak i po jej zakończeniu ubezpieczony nie pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K. w tych warunkach. Jak wywiedziono wyżej, praca w warunkach szczególnych była świadczona

w przedmiotowym przedsiębiorstwie.

W okresie odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej obowiązywała ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 241, poz. 2416 ze zm.) i wydane na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318).

Stosownie do treści art. 108 ust 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. z 1967 r. Nr 44, poz. 440) w brzmieniu obowiązującym w czasie odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej (od 1 stycznia 1975 r. do 5 lipca 1979 r.) czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Warunkiem wliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia jest zachowanie terminów, o których mowa w art. 106 ust. 1 lub w art. 107 ust. 1.

Stosownie do treści art. 106 ust 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1975 r. do 5 lipca 1979 r. zakład pracy, który zatrudniał pracownika w dniu powołania do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, był obowiązany zatrudnić go na poprzednio zajmowanym stanowisku lub na stanowisku równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz zaszeregowania osobistego, jeżeli w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z tej służby pracownik zgłosił swój powrót do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia. Niezachowanie tego terminu powodowało wygaśnięcie stosunku pracy, chyba że niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika.

Wydane na podstawie art. 108 ust. 4 powołanej ustawy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318) regulowało w sposób szczegółowy uprawnienia żołnierza, który w terminie 30 dni po zwolnieniu ze służby zgłosił swój powrót do zakładu pracy i w wyniku tego podjął w nim zatrudnienie. Zgodnie z § 5 powołanego rozporządzenia żołnierzowi, który podjął zatrudnienie wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie.

Przepisy te, na podstawie których przerwę w wykonywaniu zatrudnienia w ramach stosunku pracy wywołaną odbywaniem zasadniczej służby wojskowej zalicza się - z zachowaniem ciągłości pracy - do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy w danym zakładzie lub gałęzi pracy oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie, należy tłumaczyć tak, że okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem pracy na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do służby, a poborowy odbywający służbę uważany jest za pracownika (por. także wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2010 r., I UK 333/09, LEX nr 585739, z 6 kwietnia 2006 r. III UK 5/06, OSNP 2007/7-8/10, z 25 lutego 2010 r. II UK 219/09, LEX nr 590248 oraz z 17 maja 2012 r. w sprawie I UK 399/11, LEX Nr 1211140).

Bezspornym jest, że wnioskodawca przed powołaniem do wojska jak i po powrocie z niego pracował w tym samym zakładzie. Przyjmując stanowisko wnioskodawcy, iż świadczona przez niego praca wykonywana była w warunkach szczególnych, należy zaliczyć mu do stażu pracy w szczególnych warunkach również okres odbywania przez niego służby wojskowej od 28 października 1976 r. do 17 października 1978 r.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, nie przekraczając granicy wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 kpc, dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz wywiódł z nich logiczne i znajdujące oparcie we właściwie wskazanych przepisach prawa materialnego wnioski. Nie budzą też wątpliwości Sądu Apelacyjnego: trafność rozstrzygnięcia i rozważania przedstawione na jego uzasadnienie, które w całości przyjmuje za swoje, bowiem Sąd I instancji w sposób odpowiadający wymogom art. 328 § 2 kpc ustalił fakty oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, zatem Sąd Apelacyjny (zgodnie z ustalonym poglądem Sądu Najwyższego – por. np. wyrok z 22 lutego 2010 r., sygn. akt I UK 233/09, Lex nr 585720), zrezygnował z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia.

W niniejszej sprawie do rozstrzygnięcia pozostawało, czy ubezpieczony w okresie od 1 września 1973 r. do 31 grudnia 1991 r. w Przedsiębiorstwie (...) w K., stale i w pełnym wymiarze czasu, jako tego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.), wykonywał opisaną w poz. 16 Działu XIV Wykazu A, załącznika do tego rozporządzenia, pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Także w ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony nie wykazał takich okoliczności, znaczna bowiem część czasu pracy ubezpieczonego nie odbywała się w kanałach remontowych. Mimo wielu kanałów remontowych i wielu zatrudnionych w warsztacie mechaników, brak w zebranych w sprawie materiale dowodowym podstaw do ustalenia, że pomiędzy mechanikami istniał podział na zatrudnionych wyłącznie w kanałach oraz pracujących poza nimi. Natomiast zeznania świadków i samego ubezpieczonego wskazują jednoznacznie, że wykonywał on szereg napraw, które nie odbywały się w kanałach remontowych.

Należy zauważyć, że świadek J. S. zeznał, iż poza kanałem odbywały się wszystkie czynności związane z usuwaniem awarii zawieszenia: wymiana resorów, naprawa resorów, wymiana drążków kierowniczych. Ubezpieczony poza kanałem wykonywał demontaż kół, wymianę łożysk, tulejowanie sworzni zwrotnic (choć te czynności były wykonywane rzadko). Około 80% czasu pracy ubezpieczony spędzał w kanale, resztę poza. Świadek P. R. zeznał, iż codziennie w kanale spędzali około 80 % dniówki.

Poza kanałem wykonywali takie czynności, jak wymiana łożysk, wymiana uszczelek pod głowicami, wymiana amortyzatorów, demontaż kół. Przy wymontowywaniu silnika czy pompy wtryskowej jedna osoba pracuje na dole, a druga na górze. Sam ubezpieczony podał, że codziennie spędzał w kanale ok. 6 godzin, a jeżeli była poważna robota, to 8.

Zgodnie z ustalonym poglądem Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z 24 czerwca 2015 r., sygn. akt II UK 260/14, LEX nr 1764810), nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny.

Z tego punktu widzenia, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, zabrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, aby 1/5 dziennego czasu pracy, podczas której ubezpieczony nie pracował w kanałach



remontowych pozostawała bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Istotna grupa napraw wykonywanych poza kanałem remontowym nie może być zakwalifikowana jako integralna część większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję 16, Działu XIV Wykazu A, załącznika do cytowanego wyżej rozporządzenia. Równocześnie znaczny rozmiar czasu, w którym owe naprawy były wykonywane, nie zezwala na przyjęcie, aby czynności te miały charakter incydentalny, krótkotrwały, czy też uboczny. Oczywiście jest przy tym, że opuszczenie kanału przez ubezpieczonego bywało niezbędne z uwagi na konieczność pobrania niezbędnych narzędzi.

Wobec powyższego zbędne było dokonywanie oceny, czy w niniejszej sprawie winien mieć zastosowanie ustalony pogląd Sądu Najwyższego w kwestii wliczenia czasu odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ponadto fakt, iż współpracownicy ubezpieczonego uzyskali prawo do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, nie może mieć istotnego znaczenia w niniejszej sprawie, jako, że sąd ubezpieczeń społecznych dokonuje w każdej sprawie indywidualnej oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji, badając przesłanki przyznania spornego świadczenia.

Ubezpieczony nie wypełnia zatem przesłanek do emerytury według art. 184 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw.

z § 2 ust. 1 i 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skoro zatem nie zachodzą zarzucane apelację naruszenia procedury i prawa materialnego, po myśli art. 385 kpc, orzeczono, jak w sentencji.

/-/ SSA A.Kolonko /-/ SSA W.Nowakowski /-/ SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek